

SCHYŁEK SBIRS. USAF WYBIERA WYKONAWCÓW NOWYCH SATELITÓW WCZESNEGO OSTRZEGANIA

Dowództwo Sił Powietrznych USA wskazało przyszłych producentów nowej konstelacji satelitarnej, która w perspektywie kilku najbliższych lat zastąpi obecnie używany orbitalny system wczesnego ostrzegania SBIRS. Wykonaniem zamówienia US Air Force zajmą się wspólnie koncerny Lockheed Martin i Northrop Grumman. Projekt ma umożliwić USA niezbędny skok generacyjny w zakresie wykrywania i szybkiego reagowania na zagrożenia balistyczne.

W obliczu decyzji o dyskontynuacji programu SBIRS (Space-Based Infrared System), realizowany obecnie program budowy konstelacji wczesnego ostrzegania będzie pierwszym od dekad budowanym od podstaw systemem tego typu w posiadaniu USA. Wolę skierowania programu na nowe tory potwierdzono jednoznacznie w lutym 2018 roku, gdy Siły Powietrzne USA anulowały finansowanie kolejnych przewidywanych odśłon systemu, SBIRS-7 i SBIRS-8. Wcześniej program stawał się wielokrotnie obiektem krytyki w związku z przewlekłością prac rozwojowych i znaczną skalą ponoszonych nań wydatków. Wykonawcą kolejnych zamówień pozostawał do tej pory koncern Lockheed Martin.

W ramach zapowiadanego nowego projektu w programie Overhead Persistent Infrared (OPIR) US Air Force chce pokazać, że może wydatnie skrócić typowy harmonogram uruchomienia nowej konstelacji wczesnego ostrzegania. Zgodnie z nowymi założeniami, system ma rozpocząć swoją służbę najdalej do końca 2023 roku. Dotyczy to uruchomienia pierwszego z pięciu planowanych ogółem składników konstelacji, jednego z trzech umieszczanych na orbicie geosynchronicznej. W skład sieci wejdą później także dwa satelity poruszające się po orbitach polarnych – z założenia pierwszy z nich będzie gotowy do startu w 2027 roku. Operacyjność całego systemu jest planowana do osiągnięcia w perspektywie 2029 roku.

W zamyśle dowództwa Sił Powietrznych USA niezbędne wysokie tempo realizacji projektu zapewni współpraca koncernów Lockheed Martin i Northrop Grumman. O wskazaniu oczekiwanych wykonawców nowego systemu OPIR powiadomiono 4 maja br., wyznaczając firmie Lockheed Martin zakres budowy trzech satelitów geosynchronicznych, a spółce Northrop Grumman – dwóch dalszych satelitów polarnych. Nie przedstawiono przy tym jeszcze żadnych szacunków dotyczących wartości kontraktów. Zostaną one podane prawdopodobnie za kilka miesięcy, po zakończeniu negocjacji i ustaleń kosztowych.

W kontekście wcześniejszego zakomunikowania Kongresowi przez Siły Powietrzne woli dyskontynuacji serii satelitów SBIRS wielu komentatorów w USA oczekiwało próby zmiany układu sił i potencjalnego zachwiania dominacją Lockheeda na rządowym rynku usług satelitarnych. Stąd obecna decyzja o wyborze wykonawców nowej generacji OPIR odbierana jest jako utrwalenie dotychczasowego porządku. Northrop Grumman pozostaje w programie SBIRS głównym podwykonawcą Lockheed Martin.

Przedstawiciele Sił Powietrznych uzasadniają swoją decyzję tym, że otwarcie programu na nowych uczestników nie było realną opcją, zważywszy na pilny charakter programu. "W oparciu o badania rynkowe, udzielenie zamówienia każdemu innemu wykonawcy niesłoby za sobą poważne ryzyko opóźnienia w spełnieniu krytycznych i pilnych wymagań Sił Powietrznych oraz znaczne pomnożenie kosztów, niemożliwych do zrównoważenia w drodze rywalizacji konkurencyjnej oferentów" - stwierdzono w uzasadnieniu.